

Sygn. akt **XXIII Ga 2247/18**

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Wiktor Piber

Sędziowie: SO Paweł Kieta

SO Tomasz Szczurowski (spr.) po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2019 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Huty (...) spółki komandytowej w O.

z udziałem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszkowie

o przerejestrowanie do Krajowego Rejestru Sądowego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 27 marca 2018r., sygn. akt Wa. XIV Ns-Rej.KRS (...)

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Paweł Kieta SSO Wiktor Piber SSO Tomasz Szczurowski

Sygn. akt XXIII Ga 2247/18

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie odmówił Hucie (...) sp. k. w O. wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego – rejestru przedsiębiorców (pkt I) oraz nakazał kasie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie wypłacenie wnioskodawcy kwoty 100 zł uiszczonej tytułem ogłoszenia wpisu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Na powyższe postanowienie skargę złożył wnioskodawca Huta (...) sp. k. w O. zaskarżając je w całości.

Postanowiłem z dnia 24 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wpisał do Krajowego Rejestru Sądowego – rejestru przedsiębiorców spółkę komandytową pod firmą Huta (...) spółka komandytowa z siedzibą w O. pod numerem KRS (...).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że spółka została zawiązana 31 grudnia 1937 r. i została wpisana do rejestru handlowego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Rejestru Handlowego pod numerem XL (...). Komandytariuszami spółki byli P. K., Z. H., J. K. (1) i W. K., natomiast K. K. i B. K. (1) byli komplementariuszami spółki. Zgodnie z § 12 umowy spółki śmierć lub upadłość któregokolwiek ze wspólników nie powoduje rozwiązania spółki.

Do wniosku zostały załączone dokumenty w celu wykazania okoliczności wstąpienia w prawa wspólników przerejestrowywanej spółki Huta (...). (...) spółka komandytowa w O. przez osoby wymienione we wniosku o rejestrację.

P. K. zmarła 28 czerwca 1946 r. a ogół przypadających jej praw przypadł B. K. (1), Z. H., J. K. (1) oraz W. K. zgodnie z postanowieniami § 13 pkt b umowy spółki.

K. K. zmarł 31 grudnia 1967 r. a spadek po nim nabyli: jego żona J. K. (2), oraz dzieci J. K. (1), B. K. (1) oraz Z. H..

Żona K. K. J. K. (2) zmarła w dniu 17 września 1992 r., spadek po niej na podstawie testamentu z dnia 13 września 1980 r. nabyła siostra I. R..

I. R. zmarła w dniu 23 października 1995 r. a spadek po niej nabyła na podstawie ustawy córka W. Z..

B. K. (1) zmarł dnia 4 lipca 1983 r. a spadek po nim na podstawie ustawy nabyli żona A. K. (1) oraz dzieci J. D., E. S. i W. K. po 1/4 części każde z nich.

J. K. (1) zmarł dnia 23 grudnia 1983 r. a spadek po nim na podstawie ustawy nabyli: siostra Z. H. w 1/2 części oraz bratankowie W. K., J. D. i E. S. po 1/6 części każde z nich.

A. K. (1) zmarła dnia 11 marca 1997 r. a spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego nabyły A. S., A. B. i S. D. po 1/3 części każde z nich.

Z. H. zmarła 31 stycznia 1998 r. a spadek po niej nabyli B. H. oraz A. P..

B. H. zmarł 8 stycznia 2014 r. a masa spadkowa po nim weszła do Funduszu Powierniczego B. H., który został powołany oświadczeniem o ustanowieniu funduszu z dnia 11 maja 1994 r.

Następnie w dniu 13 maja 2015 r. C. H. jako spadkobierca B. H. złożył na rzecz S. D. ofertę zbycia w drodze umowy sprzedaży całego przypadającego funduszowi ogółu praw i obowiązków w spółce a S. D. przyjął ofertę oświadczeniem złożonym w dniu 22 maja 2015 r. w formie z podpisem notarialnie poświadczonym.

W. K. zmarł dnia 27 stycznia 2014 r. a spadek po nim na podstawie testamentu nabyła J. D..

Zmiana umowy spółki została dokonana dnia 22 maja 2015 r.

Dnia 5 lutego 2016 r. C. H. potwierdził przed notariuszem czynności dokonane przez S. D., tj. zmianę umowy spółki komandytowej dokonanej aktem notarialnym z dnia 22 maja 2015 r. jako dokonane w imieniu Funduszu i na jego rzecz. Wobec potwierdzenia przez C. H. czynności w postaci zmiany umowy spółki komandytowej, w której wprowadzono możliwość przejścia praw i obowiązków wspólnika na inną osobę, ogół praw i obowiązków należny Funduszowi mógł zostać zbyty na podstawie oferty i jej przyjęcia przez S. D..

Potwierdzenie w dniu 5 lutego 2016 r. przez C. H. zmiany umowy spółki dokonanej przez S. D. obejmuje również przejście ogółu praw i obowiązków, jakie miał w przedmiotowej spółce komandytowej Fundusz powierniczy na rzecz S. D., który w umowie tej występuje jako komplementariusz, zaś Fundusz nie jest już wymieniony. Dodatkowo S. D. ma status wspólnika przedmiotowej spółki komandytowej na podstawie spadkobrania po A. K. (1) i tym samym po B. K. (2).

Powyższe orzeczenie zostało uchylone na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 listopada 2017 r., a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie.

Sąd Okręgowy przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy wskazał, że w sprawie zachodzi bezwzględna nieważność czynności prawnej, mocą której Fundusz Powierniczy B. H. przeniósł na S. D. ogół praw i obowiązków w spółce Huta

(...)- K. A. (...) spółka komandytowa”. W chwili składania oświadczeń woli zmierzających do przeniesienia tych praw i obowiązków umowa spółki nie przewidywała jeszcze takiej możliwości. Bezwzględna nieważność czynności prawnej oznacza zaś, że czynność ta nie może być następnie potwierdzona przez strony, czy w innych sposób konwalidowana. Z tego względu zdaniem Sądu Okręgowego nawet gdyby przyjąć, że C. H. działający w imieniu Fundusz Powierniczy B. H. w dniu 5 lutego 2016 r. rzeczywiście potwierdził również przejście ogółu praw i obowiązków w spółce i tak nie mogłoby to rodzić skutku w postaci przejścia tych praw i obowiązków na S. D.. Wyjaśnić przy tym należy, że co prawda Sąd pierwszej instancji przyjął, iż C. H. dokonując dnia 5 lutego 2016 r. w imieniu Fundusz Powierniczy B. H. potwierdzenia czynności w postaci zmiany umowy spółki komandytowej, potwierdził również przejście ogółu praw i obowiązków, jakie Fundusz miał w przedmiotowej spółce komandytowej. Niemniej jednak Sąd Okręgowy, mimo uważnej lektury dokumentu z dnia 6 lutego 2016 r. nie doszukał się w jego treści potwierdzenia zbycia na rzecz S. D. ogółu praw i obowiązków w spółce.

Konkludując zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na nieważność czynności prawnej, mocą której Fundusz Powierniczy B. H. przeniósł ogół praw i obowiązków w spółce Huta (...) A. (...) spółka komandytowa”, przyjąć należy, że Fundusz ten pozostaje jednym ze współników – komandytariuszem tej spółki. Mimo to współnik ten nie został objęty wnioskiem o wpis inicjującym niniejsze postępowanie i co oczywiste nie został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego – rejestru przedsiębiorców zaskarżonym postanowieniem z dnia 24 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy uznając apelację za uzasadnioną uchylił postanowienie wskazując, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji weźmie pod uwagę, że współnikiem wnioskującej spółki jest również niewymieniony we wniosku Fundusz Powierniczy B. H. i wyciągnie z tego stosowne wnioski.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zaskarżonym w niniejszej sprawie postanowieniem oddalił wniosek o wpis Huty (...) spółki komandytowej” o przerejestrowanie do Krajowego Rejestru Sądowego (pkt 1) i w związku z tym wykreślił podmiot z Krajowego Rejestru Sądowego (pkt 2).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Rejonowy przytoczył ustalenia faktyczne dokonane przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, a ponadto zważył, że wpis spółki do rejestru nastąpił z naruszeniem przepisów prawa, tj. w oparciu o nieważną czynność prawną, na mocy której Fundusz Powierniczy B. H. przeniósł ogół praw i obowiązków w spółce Huty (...) spółki komandytowej” na S. D. mimo, iż umowa spółki nie przewidywała takiej możliwości. W konsekwencji bezwzględna nieważność czynności prawnej oznacza, iż czynność ta nie może być potwierdzona przez strony, czy w inny sposób konwalidowana oraz wywołać wpisu spółki do rejestru.

Wnioskodawca zaskarżył powyższe postanowienie apelacją w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił wadliwą ocenę stanu faktycznego oraz brak przesłanek do odmowy rejestracji spółki, a także lakoniczność, a właściwie brak własnego uzasadnienia przyczyn odmowy rejestracji spółki. Podkreślono, że Sąd Rejonowy nie dostrzegł, iż w dniu 23 lutego 2018 r. została przedstawiona nowa lista współników spełniająca wymogi stawiane przez Sąd Okręgowy w Warszawie.

Wobec powyższego wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania poprzez wpis do Krajowego Rejestru Sądowego.

Uczestnik nie wniósł odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jako bezzasadna zasługiwała na oddaleniu.

Przystępując do merytorycznego rozpoznania niniejszej sprawy należy wskazać, że wnioskodawca w przedmiotowym postępowaniu żądał dokonania wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego w wyniku przerejestrowania go z rejestru handlowego. Zakres kognicji sądu rejestrowego w takim postępowaniu jest uszczegółowiony przez art. 9b ust. 1 ustawy

z dnia 20 sierpnia 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. 1997, nr 121, poz. 770) zgodnie z którym jeżeli podmiot, wpisany do rejestru sądowego na podstawie przepisów obowiązujących do dnia wejścia w życie ustawy, złożył wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, sąd rejestrowy, poza zakresem określonym w art. 23 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, w odniesieniu do spółki kapitałowej, bada prawidłowość zwołania zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia oraz powołania składów osobowych organów tych spółek, prawidłowość nabycia lub objęcia udziałów albo akcji, a w szczególności spełnienie wymogów dotyczących rejestracji i umarzania niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. W odniesieniu do spółki osobowej, poza zakresem określonym w art. 23 ustawy, o której mowa w art. 1, sąd rejestrowy bada okoliczności wstąpienia w prawa wspólnika. Zgodnie zaś z art. 23 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym z dnia 20 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2018, poz. 986 j.t. z późn. zm.) sąd rejestrowy bada, czy dołączone do wniosku dokumenty są zgodne pod względem formy i treści z przepisami prawa.

Uwzględniając zakres powyżej określonej kognicji sądu rejestrowego w niniejszej sprawie zasadnym było oddalenie wniosku o przerejestrowanie spółki do KRS z kilku względów. Zapadłe w tym zakresie orzeczenie Sądu Rejonowego nie narusza wskazanych przez wnioskodawcę przepisów prawa procesowego, jak również jest zgodne z normami materialnoprawnymi. Uzasadnienie jednak powyższego orzeczenia wymaga uzupełnienia w zakresie rozważań prawnych.

Uwzględniając wyżej wskazany zakres kognicji sądu rejestrowego w sprawach o przerejestrowanie do KRS spółki osobowej (wnioskodawcą jest spółką komandytową) w pierwszej kolejności należało zbadać okoliczności wstąpienia osób wskazanych we wniosku w prawa wspólnika. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, że którakolwiek z osób wskazanych we wniosku wstąpiła w prawa pierwotnych wspólników wnioskodawcy. Okolicznością bezsporną jest bowiem, że w dniu złożenia wniosku o przerejestrowanie Huty (...) sp. k. do KRS wszystkie osoby, które zawiązywały tę spółkę już zmarły. Zgodnie z umową spółki wspólnikami zawierającymi umowę spółki byli: K. R. A. K. (2), P. K., B. K. (1), Z. H., J. K. (1) oraz W. K.. W tym miejscu należy wskazać, że K. K. zmarł w dniu 31 grudnia 1967 r. (k. 89), P. K. zmarła w dniu 28 czerwca 1946 r. (k. 86), B. K. (1) zmarł 4 lipca 1983 r. (k. 90), Z. H. zmarła 31 stycznia 1998 r. (k. 96), J. K. (1) zmarł dnia 23 grudnia 1983 r. (k. 94) oraz W. K. zmarł 26 stycznia 2014 r. (k. 97). Powyższe oznacza, że wnioskodawca na dzień złożenia wniosku o wpis do KRS nie miał żadnych wspólników, albowiem w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, że wspólnikami tymi były osoby wskazane we wniosku. Zdaniem Sądu Okręgowego z chwilą śmierci B. K. (1) spółka weszła w stan likwidacji, albowiem po śmierci K. K. oraz B. K. (1) nie było już w spółce żadnego komplementariusza, zaś okoliczność taka stanowi przyczynę rozwiązania spółki (tak: A. Herbet, Spółka komandytowa według kodeksu spółek handlowych. Komentarz, Lublin 2004, s. 217).

Wyjaśniając powyższy wniosek należy wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, że w miejsce zmarłych wspólników (komplementariuszy, jak i komandytariuszy) do spółki wstąpili ich spadkobiercy. Trzeba bowiem zaznaczyć, że skutki śmierci wspólnika spółki komandytowej pod rządami kodeksu handlowego były, podobnie jak obecnie, różnie regulowane w zależności od tego o którego wspólnika chodzi. Zgodnie z art. 157 § 1 k.h. śmierć komandytariusza nie stanowiła przyczyny rozwiązania spółki, zaś spadkobiercy komandytariusza powinni wskazać spółce do wykonywania jego praw jedną osobę. W doktrynie wskazywano jednak, że przepis ten ma charakter dyspozytywny (L. Peiper, Komentarz do kodeksu handlowego i przepisów wprowadzających tenże kodeks, Lwów 1936, s. 188). Jeżeli zaś idzie o śmierć komplementariusza, to znajdowały w tym zakresie zastosowanie przepisy o spółce jawnej, a wobec tego śmierć komplementariusza stanowiła przyczynę rozwiązania spółki, przy czym jego spadkobiercy nie wstępowali do spółki. Zgodnie jednak z art. 114 § 1 k.h. umowa spółki mogła stanowić, że w razie śmierci komplementariusza spółka będzie nadal istnieć z udziałem spadkobierców komplementariusza. Ponadto zgodnie z art. 119 § 1 k.h. pomimo śmierci komplementariusza spółka trwała nadal pomiędzy pozostałymi wspólnikami, jeżeli tak stanowiła umowa spółki. Powyższe przepisy dotyczą co prawda bezpośrednio spółki jawnej, niemniej z mocy art. 144 k.h. znajdowały odpowiednie zastosowanie do spółki komandytowej (tak: T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, Kodeks handlowy. Komentarz, KN 1999, s. 157). Regulacje te są zresztą identyczne z tymi obowiązującymi na gruncie kodeksu spółek handlowych. Zgodnie bowiem z art. 124 § 1 k.s.h. śmierć komandytariusza nie stanowi przyczyny rozwiązania spółki. Spadkobiercy komandytariusza powinni wskazać spółce jedną osobę

do wykonywania ich praw. Czynności dokonane przez pozostałych wspólników przed takim wskazaniem wiążą spadkobierców komandytariusza. Jeżeli zaś idzie o skutki śmierci komplementariusza, to z mocy art. 103 § 1 k.s.h. mają tu zastosowanie przepisy o śmierci wspólnika spółki jawnej, co oznacza, że śmierć komplementariusza co do zasady stanowi przyczynę rozwiązania spółki, zaś na miejsce zmarłego wspólnika nie wchodzi do spółki jego spadkobiercy (art. 58 § 1 pkt 4 k.s.h.). Zgodnie jednak z art. 60 § 1 k.s.h. umowa spółki może dopuszczać, że do spółki na miejsce zmarłego komplementariusza wstąpią jego spadkobiercy, zaś w myśl art. 64 § 1 k.s.h. pomimo śmierci lub ogłoszenia upadłości wspólnika oraz pomimo wypowiedzenia umowy spółki przez wspólnika lub jego wierzyciela, spółka trwa nadal pomiędzy pozostałymi wspólnikami, jeżeli umowa spółki tak stanowi lub pozostali wspólnicy tak postanowią (tak: M. Spyra, w: J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, R. Zawłocki, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2019, s. 458).

Analizując, w kontekście powyższych przepisów, skutki śmierci wspólników wnioskodawcy należało w pierwszej kolejności poszukiwać odpowiedzi w umowie spółki. W tym kontekście zasadnicze znaczenie ma § 12 umowy spółki, zgodnie z którym śmierć lub upadłość któregokolwiek ze wspólników /również jawnych/ oraz wypowiedzenie udziału dokonane przez któregokolwiek ze wspólników lub ich wierzycieli osobistych nie powoduje rozwiązania spółki, która trwa nadal między pozostałymi wspólnikami. Powyższe postanowienie było uzupełnione § 13 umowy spółki. Zgodnie z § 13 pkt B umowy spółki w razie śmierci wspólniczki P. K. jej udział we wskazanych tam proporcjach miał przypaść: B. K. (2), Z. H., J. K. (1) i W. K., a więc niektórym z pozostałych wspólników. § 13 pkt C umowy spółki regulował natomiast jedynie udział w zyskach i stratach w sytuacji w której doszło do śmierci wspólnika K. K.. Zgodnie wreszcie z § 13 pkt D umowy spółki w razie śmierci innego wspólnika pozostali wspólnicy mają prawo postanowić, czy jego spadkobiercy mogą wejść do spółki i w jakim charakterze /czy jako wspólnik jawny czy komandytowy/ oraz czy prawa swoje będą mogli wykonywać każdy oddzielnie, czy wszyscy wspólnie przez jedną wskazaną przez siebie osobę (k. 38). W świetle powyższych postanowień umowy wspólnicy wnioskodawcy stworzyli model spółki zamkniętej uznając, że śmierć wspólnika (poza śmiercią P. K.) nie stanowi przyczyny rozwiązania spółki, a spółka trwa nadal w zmniejszonym składzie, tzn. pomiędzy pozostałymi przy życiu wspólnikami. Szczególnie istotne jest więc to, że ma mocy umowy spółki spadkobiercy nie wchodzi do spółki na miejsce zmarłego wspólnika, przy czym nie ma znaczenia, czy śmierć dotyczy komplementariusza, czy komandytariusza. W § 13 pkt D wspólnicy zastrzegli jednak, że pozostali przy życiu wspólnicy mogą postanowić, że do spółki wejdą jednak spadkobiercy zmarłego wspólnika. Wnioskodawca nie twierdził nawet, że kiedykolwiek postanowienie powyższej umowy zostało zmienione. Jednocześnie nie przedstawił jakiegokolwiek uchwały o której mowa w § 13 pkt D umowy spółki, a więc uchwały na mocy której pozostali wspólnicy przewidywaliby wejście do spółki spadkobiercy któregokolwiek ze wspólników. To zaś oznacza, że brak było podstaw do wstąpienia do spółki podmiotów wymienionych we wniosku o wpis spółki do KRS. Żadna bowiem z tych osób, w świetle przepisów k.h., k.s.h., jak również postanowień umowy spółki, nie wstąpiła do spółki jako spadkobierca zmarłego wspólnika. W konsekwencji brak było podstaw do wpisu spółki do rejestru. Dokonując bowiem, zgodnie z przytoczonym art. 9b ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. 1997, nr 121, poz. 770) kontroli wstąpienia do spółki osób wymienionych we wniosku o wpis, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żadna z tych osób nie jest wspólnikiem, co stanowiło samodzielną podstawę oddalenia wniosku, a obecnie oddalenia apelacji. Co prawda Sąd Rejonowy rozpatrując wniosek o przerejestrowanie spółki okoliczności tej nie uwzględnił, jak również nie była ona przedmiotem apelacji, niemniej Sąd Okręgowy jako Sąd II instancji z urzędu jest obowiązany uwzględnić naruszenia prawa materialnego przez Sąd I instancji. Powyższe dowodzi, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego co do zasady było trafne, niemniej inne przesłanki leżały u podstaw wydania takiego orzeczenia.

Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego osoby podające się obecnie za wspólników wnioskodawcy były świadome, że nie istnieje podstawa prawna ich wstąpienia do spółki, albowiem stosowne postanowienia umowne zostały przywołane choćby w zmianie umowy spółki komandytowej z dnia 22 maja 2015 r. Jednocześnie całkowicie bez znaczenia dla niniejszej sprawy jest, że w powyższym akcie notarialnym postanowiono, że wobec treści § 13 pkt C i § 13 pkt D umowy spółki, we wszystkich tych wypadkach spadkobiercy wchodzi do spółki i wykonują w niej oddzielenie swoje prawa. Zdaniem Sądu Okręgowego takie postanowienie ewentualnych spadkobierców dotychczasowych wspólników nie ma żadnej podstawy prawnej, a wobec tego jest bezskuteczne. Podstawy takiej nie można bowiem poszukiwać ani

w k.h., ani w k.s.h. Zasadnicze znaczenie ma natomiast w tym kontekście § 13 pkt D umowy spółki, który co prawda pozwala na podjęcie decyzji o wejściu do spółki spadkobiercy zmarłego wspólnika, niemniej jednoznacznie wymaga, aby była to decyzja pozostałych wspólników, a więc podejmowana bez udziału spadkobierców. Wnioskodawca ani nie twierdził, ani tym bardziej nie udowodnił, że w spółce kiedykolwiek taka decyzja została podjęta. Decyzją taką nie mogła być również czynność prawna zatytułowana jako „Zmiana umowy spółki komandytowej”, albowiem została ona dokonana przez osoby podające się za spadkobierców dotychczasowych wspólników, podczas gdy zgodnie z § 13 pkt D umowy spółki konieczna była w tym zakresie czynność pozostałych wspólników. Tymczasem żaden z podmiotów podejmujących uchwałę o zmianie umowy spółki nie był wspólnikiem, a wobec tego nie mógł wyrazić zgody na wstąpienie do spółki spadkobierców wspólników.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższa okoliczność była wystarczająca do oddalenia wniosku, a obecnie dowodziła bezzasadności apelacji, którą zgodnie z art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należało oddalić.

Niemniej zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu nawet gdyby przyjąć, że była jakakolwiek podstawa do wstąpienia do spółki spadkobierców dotychczasowych wspólników. Trzeba przypomnieć, że zgodnie z przedłożoną dokumentacją spadkobiercą K. K., będącego w spółce komplementariuszem, są w szczególności J. K. (1), oraz Z. H., którzy w spółce mieli status komandytariusza. Natomiast spadkobiercą drugiego komplementariusza – B. K. (2), jest w szczególności W. K., będący w spółce komandytariuszem (§ 6 umowy spółki). Gdyby więc przyjąć, za wnioskodawcą błędną tezę, że doszło do wstąpienia do spółki spadkobierców dotychczasowych wspólników, to doszłoby do połączenia w tejże spółce w wyżej wskazanych osobach statusu komandytariusza i komplementariusza, co jest niedopuszczalne. W doktrynie trafnie wskazuje się jednocześnie, w sytuacji w której w wyniku spadkobrania udziału spółkowego miałyby dojść do połączenia statusu komplementariusza i komandytariusza, spadkobiercy nie wstępują do spółki, a spółka ulega rozwiązaniu (tak: A. Kidyba, Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1-300 k.s.h., Warszawa 2015, s. 548; M. Rodzyńkiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2009, s. 195). Powyższe również w ocenie Sądu Okręgowego dowodzi trafności orzeczenia Sądu I instancji i bezzasadności apelacji.

Wreszcie nawet gdyby przyjąć, że spadkobiercy wspólników wstąpili do spółki, to brak jest w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do przyjęcia, że wspólnikami są osoby wymienione na liście wspólników powołanej w apelacji. Trzeba w tym miejscu wskazać, że w dniu 23 lutego 2018 r. została przedłożona lista wspólników zgodnie z którą wspólnikami są: S. D., W. Z., A. P., A. Ś., A. K. (3), J. D., E. S. oraz Fundusz Powierniczy B. H.. Wnioskodawca wskazał, że jego pierwotna wspólniczka Z. H. zmarła 31 stycznia 1998 r. a spadek po niej nabyli B. H. oraz A. P.. Natomiast B. H. zmarł 8 stycznia 2014 r. a masa spadkowa po nim weszła do Funduszu Powierniczego B. H., który został powołany oświadczeniem o ustanowieniu funduszu z dnia 11 maja 1994 r. Należy przypomnieć, że B. H. zmarł w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Na dowód przejścia spadku po nim wnioskodawca przedstawił testament oraz oświadczenie o ustanowieniu Funduszu Powierniczego B. H.. Niemniej sam testament nie dowodzi, że spadek po B. H. przeszedł na Fundusz Powierniczy B. H.. Wnioskodawca nie przedstawił natomiast postanowienia o stwierdzeniu spadku po B. H., ani innej analogicznego rozstrzygnięcia wydanego przez właściwy organ stanowy w USA. Niezależnie od powyższego nawet gdyby Fundusz Powierniczy B. H. w rzeczywistości stał się wspólnikiem Huty (...) sp. k. w O., to wniosek i tak nie mógłby być uwzględniony z uwagi na rozbieżność zachodzącą pomiędzy zawartym w formularzu wnioskiem o przerejestrowanie a dokumentami doń załączonymi. Trzeba bowiem zaznaczyć, że podmioty, których wpisu do KRS domagał się wnioskodawca we wniosku nie pokrywają się z tymi, które zgodnie z listą wspólników są wspólnikami Huty (...) sp. k. w O.. Powyższa okoliczność również w ocenie Sądu Okręgowego stała na przeszkodzie uwzględnieniu wniosku.

Niezależnie od powyższego w piśmie z dnia 6 marca 2019 r. wnioskodawca oświadczył, że zmarła W. Z., której spadkobiercami są Z. Z. oraz P. Z. (1) i P. Z. (2). Następnie zmarł Z. Z., przy czym wnioskodawca nie podaje, kto jest jego spadkobiercą. Powyższe okoliczności również uniemożliwiały uwzględnienie wniosku. Po pierwsze dlatego, że nie został ustalony krąg spadkobierców jednego z podmiotów, który w nieakceptowanej przez Sąd Okręgowy ocenie wnioskodawcy jest jego wspólnikiem, a po drugie nawet w przypadku zaakceptowania stanowiska wnioskodawcy, zachodzi rozbieżność pomiędzy listą wspólników i podmiotami wymienionymi jako wspólnicy we wniosku o wpis. Po trzecie wreszcie wnioskodawca przedstawił co prawda akt poświadczenia dziedziczenia po W. Z., niemniej nastąpiło

to w kserokopii, co nie spełnia warunków wynikających z art. 694⁴ § 1 k.p.c. zgodnie z którym podstawą wpisu do KRS mogą być jedynie dokumenty złożone w oryginale lub urzędowo poświadczonym odpisie lub wyciągu. Wszystkie z tych okoliczności również uniemożliwiłoby uwzględnienie wniosku, albowiem Sąd jest obowiązany do skontrolowania wstąpienia osoby do spółki osobowej, a ponadto nie może do KRS wpisywać danych nieaktualnych, albowiem zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym dane ujawnione w KRS objęte są domniemanie prawdziwości. Ponadto również zważywszy na treść art. 24 ust. 6 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym nie jest dopuszczalnym wpisywanie do KRS danych nieaktualnych.

Na zakończenie należy wskazać, że wszystkie z powyższych okoliczności mogłoby stanowić samodzielną podstawę oddalenia wniosku, a aktualnie oddalenia apelacji. Niemniej w ocenie Sądu Okręgowego właściwą podstawą oddalenia wniosku jest okoliczność, że żadna z osób podanych we wniosku o wpis do KRS nie jest współnikiem Huty (...) sp. k. w O., albowiem jak wskazano spadkobiercy współników nie wstąpili do tejże spółki na miejsce zmarłych współników.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. postanowiono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

SSO Paweł Kieta SSO Wiktor Piber SSO Tomasz Szczurowski